

Laureaci konkursów przedmiotowych

Uczniowie siemiatyckich szkół odnotowali sukcesy podczas wojewódzkich konkursów przedmiotowych. W roku szkolnym 2014/2015 do finału wojewódzkiego ze szkół podstawowych zakwalifikowali się: Przemysław Kazberuk (j. angielski) - SP1, kl. IV C, Julia Nielipińska (j. polski) - SP1, kl. VI C, Aleksandra Teresa Oleksiuk (j. polski) SP2 przy ZS JP11, kl. VI B, Natalia Terebun (j. polski) - SP1, kl. VI B.

Wśród gimnazjalistów laureatami zostali: Joanna Drewnowska (j. francuski) - GP1, kl. III C, Jakub Dmitruk (matematyka) - GP1, kl. III B, Adam Kazberuk (biologia) - GP1, kl. II C, Aleksandra Dawdziuk (geografia) - GP1, kl. III B, Bartłomiej Maciej Krzesiński (geografia) - GP1, kl. II C, Weronika Piotrowska (j. polski) - GP2 przy ZS JP11, kl. II A, Maria Czaban (j. polski) - GP2 przy ZS JP11, kl. III C, Julia Czmut (geografia) - GP2 przy ZS JP11, kl. III C.

Weronika Moczulska uczennica kl. III A Gimnazjum Publicznego nr 1 została finalistką konkursu "Fizyczne Ścieżki" organizowanego wspólnie przez Narodowe Centrum Badań Jądrowych w Świerku i Instytut Fizyki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Weronika została wyróżniona za esej "Fizyka integrująca, fizyka inspirująca". Z 28 esejów z całego kraju tylko 4 zakwalifikowały się do dalszego etapu. Dalszy etap konkursu odbędzie się 11 kwietnia br. w auli Instytutu Fizyki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Trzymamy kciuki!

W VIII edycji Ogólnopolskiego Konkursu Fizycznego "Poszukiwanie Talentów" organizowanego przez Wydział Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego oraz Polskie Towarzystwo Fizyczne wystartował również Jakub Dmitruk - uczeń klasy III B Gimnazjum Publicznego nr 1. W ramach konkursu uczeń przeprowadził wywiad z panem Andrzejem Strupczewskim, rzecznikiem ds. energetyki jądrowej Narodowego Centrum Badań Jądrowych. Treść wywiadu zamieszczamy

poniżej. Mamy nadzieję, że dzięki publikacji materiału twórca wywiadu Jakub Dmitruk uzyska dodatkowe punkty w kolejnym etapie konkursu:

"Dr inż. Andrzej Strupczewski, prof. nadzw. Narodowego Centrum Badań Jądrowych, wiceprezes Stowarzyszenia Ekologów na Rzecz Energii Nuklearnej SEREN, przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa Jądrowego i rzecznik energetyki jądrowej w Narodowym Centrum Badań Jądrowych, ekspert ds. bezpieczeństwa jądrowego Komisji Europejskiej i Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (MAEA). Jest autorem 4 książek i 250 prac na temat energetyki jądrowej, uzyskał 6 patentów.

- Panie Profesorze, czy w Polsce potrzebna jest elektrownia jądrowa?

- Zdecydowanie tak i to nie jedna. Elektrownie jądrowe są jedynym - na wielką skalę - źródłem czystej energii, dostępnej wtedy, kiedy jej potrzeba, niezależnie np. od kaprysów pogody. Zapewniają one tanią energię przy zachowaniu czystego powietrza, wody i gleby, a elektrownie z reaktorami najnowszej III generacji, jakie mają powstać w Polsce, zapewniają też pełne bezpieczeństwo ludności. Nie mają one zastąpić innych źródeł energii, jak węgiel kamienny i brunatny, ale mają je uzupełnić. Istnieje bowiem konieczność poszukiwania tanich źródeł energii o zerowej lub niskiej emisji CO₂. Zbudujemy elektrownie jądrowe nie tylko dla nas samych, by mieć dobrą pracę, tani prąd i czyste środowisko, zrobimy też w ten sposób prezent dla następnych pokoleń.

- Elektrownie węglowe buduje się przy kopalniach, hydroelektrownie w miejscach, w których łatwo można spiętrzyć wodę, a jaka powinna być lokalizacja elektrowni jądrowej?

- Podstawowym kryterium dla lokalizacji elektrowni jądrowych jest zapewnienie, że nie spowoduje ona zagrożenia radiologicznego. Po straszliwym trzęsieniu ziemi i tsunami w 2011 roku w Japonii toczą się nieustannie dyskusje na temat zagrożeń zewnętrznych działających na elektrownię jądrową, a organizacje antynuklearne przytaczają chętnie skutki tego Wielkiego Trzęsienia Ziemi. Zatem wybór bezpiecznej lokalizacji jest sprawą pierwszorzędnej wagi. Zawsze rozważa

się wiele ważnych problemów związanych z sejsmiką, geologią i meteorologią. Na szczęście reaktory III generacji są odporne nawet na takie zagrożenia, jakie wystąpiły w Japonii, a krajom Europy Środkowej - w tym Polsce - nie grożą takie trzęsienia ziemi, czy powodzie jak wybrzeżom Pacyfiku. Oprócz wielu czynników branych pod uwagę takich jak: charakterystyka gruntów, hydrologia wód powierzchniowych, uwarunkowania meteorologiczne, analizuje się też najnowsze dane ze spisu ludności dla rejonu rozważanej lokalizacji, aby określić rozkład zaludnienia w różnych kierunkach i w różnych odległościach od elektrowni.

- Wspomniał Pan Profesor o reaktorach III generacji. Czym się one charakteryzują i dlaczego są bezpieczne?

- Obecnie projektowane reaktory, odporne są nawet na najcięższe awarie, np. związane ze stopieniem rdzenia. Skutecznie można też chłodzić rdzeń nawet przy długotrwałym zaniku zasilania elektrycznego. Reaktory mają specjalne obudowy bezpieczeństwa, a rozmieszczenie przestrzenne i odpowiednie wzmocnienie budynków sprawia, że są skutecznie chronione przed atakami terrorystycznymi.

- A skąd pochodziłoby paliwo jądrowe do reaktorów energetycznych, przecież w Polsce nie mamy złóż uranu?

- Rzeczywiście obecnie w naszym kraju nie pracuje żadna kopalnia uranu. Jednak posiadamy pewne zasoby, których ewentualne wydobycie wraz ze wzrostem ceny tego surowca na światowym rynku mogłoby być opłacalne. Tańszy uran możemy kupić w wielu krajach, np. w Australii, Kanadzie czy Namibii.

- Czy elektrownie jądrowe są ekonomiczne?

- Najlepiej ilustruje to konkretny przykład: do wyprodukowania 7,88 terawatogodzin (bilionów watogodzin) energii elektrycznej potrzeba w przypadku elektrowni węglowej ponad 3 miliony ton węgla rocznie, a w przypadku elektrowni jądrowej w zależności od sprawności cieplnej i głębokości wypalenia wystarczy 18 - 24 ton paliwa jądrowego. Pozwala to eksploatować elektrownię przy niskim zużyciu paliwa uranowego, a co za tym

idzie, przy bardzo niskich wydatkach na paliwo. Koszty ponoszone przez społeczeństwo z powodu strat zdrowotnych i zniszczenia środowiska wskutek emisji pyłów, tlenków siarki i azotu przy pracy elektrowni węglowej są dużo większe.

- Czy odpady promieniotwórcze produkowane w elektrowni jądrowej nie stanowiąby zagrożenia dla środowiska naturalnego?

- Musimy wyraźnie powiedzieć, że odpady promieniotwórcze będą nam towarzyszyć niezależnie od tego czy będziemy mieć elektrownie jądrowe, czy też nie. Szpitale i kliniki, przemysł i nauka generują pewne ilości odpadów radioaktywnych. Nawet powszechnie stosowane czujniki dymu, zawierają promieniotwórczy izotop Am-241. Radioaktywność po kilkunastu lub kilkudziesięciu latach zanika i przestaje być problemem.

- A czy odpady promieniotwórcze można jeszcze do czegoś pożytecznego wykorzystać?

- Paliwo jądrowe można wykorzystać jako surowiec wtórny. Stężenie plutonu w wypalonym paliwie jest na tyle duże, że można z niego wytwarzać nowe paliwo bez wzbogacania uranu.

- Czy poza nagłośnionymi awariami w Czarnobylu i Fukushima zdarzyły się jeszcze inne katastrofy zagrażające środowisku naturalnemu?

- Od chwili przeprowadzenia pierwszej kontrolowanej reakcji rozszczepienia minęło ponad 70 lat. Do tej pory oprócz wymienionych katastrof w Czarnobylu i Fukushima, w 1979 roku w elektrowni Three Miles Island doszło do awarii systemu chłodzenia i częściowego stopienia rdzenia. Poza wypadkami radiacyjnymi więcej poważnych awarii nie odnotowano.

- Czy zatem nie powinniśmy się bać energetyki jądrowej? - tak brzmi tytuł książki, którą Pan Profesor napisał w 2010 roku.

- Oczywiście nie powinniśmy się bać energii jądrowej, już bardziej dymu z kominów zakładów przemysłowych i energetycznych. Na szczęście coraz szersze kręgi społeczeństwa popierają energetykę jądrową, a wśród nich są prawdziwi ekologizylerkarze.

- Dziękuję za rozmowę."

Warsztaty dziennikarskie w Gimnazjum nr 1

11 marca br. młodzież z Gimnazjum Publicznego nr 1 spotkała się z Tomaszem Sekielskim dziennikarzem radiowym i telewizyjnym, który zwał swoje prywatne życie z Podlasiem.

W pierwszej części spotkania - zorganizowanej dla uczniów klas drugich - Tomasz Sekielski opowiadał o dziennikarstwie, książkach, urokach Podlasia, a także

o planach na przyszłość. Nie obyło się bez pytań młodzieży dotyczących wypadków na wizji oraz ulubionej drużyny piłkarskiej dziennikarza. Z wielką radością wszyscy przyjęli odpowiedź, że jest to KKS Orzeł Siemiatycki. W spotkaniu wzięła udział również Anna Sekielska żona dziennikarza, działająca na rzecz dzieci i młodzieży z terenu Siemiatycz oraz okolic.

Na drugą część wizyty złożyły się warsztaty dziennikarskie prowadzone przez Tomasza Sekielskiego. Wzięli w nich udział uczniowie gimnazjum interesujący się dziennikarstwem. W czasie warsztatów młodzież poznała tajniki dziennikarstwa, narzędzia jakimi posługuje się dziennikarz w swojej pracy oraz przygotowała materiał dziennikarski na wybrany temat.

Kino samochodowe zaprasza

W każdą sobotę kwietnia, podobnie jak w marcu, na plażę "na cyplu" przy zalewie nr 2 zaprasza kino samochodowe.



Początek o godz. 19.30. Koszt wjazdu to 15 zł od samochodu. Nagłośnienie przesłane jest przez nadajnik FM i każdy ustawiając podaną przez organizatora częstotliwość radiową będzie mógł słuchać ścieżki dźwiękowej filmu w swoim aucie.

Kino samochodowe to kolejna odsłona plenerowych seansów filmowych realizowanych od czerwca ubiegłego roku.

Organizatorzy: PięknyWschód Mariusz Stawicki www.pieknywschod.eu oraz Miasto Siemiatycki.

